

Redakcja: Zawadzka 1. — Admistracja: Piotrkowska 11. — Telefon: 38-28, 228 i 229.  
 Redaktor lub jego zastępca oraz dyrektor wydawnictwa przyjmują od godziny 1 do 2 po południu.  
**Cena prenumeraty!**  
 Miesięcznie w Łodzi 3 zł. 20 gr. na prowincji 4.50, zagranicą 9.50. Odnoszenie do domu 40 gr.  
 Artykuły nadesłane bez oznaczenia honorarium uważane są za bezpłatne. Rękopisów zarówno użytych jak i odrzuconych redakcja nie zwraca.  
**Cena 20 groszy.**

# Echa

Rok V, № 194.      Łódź, Piątek 2 sierpnia 1929 r.

**Ceny ogłoszeń:**  
 Za wiersz milimetry 5-linowy: pod tekstem 1 w tekście 40 groszy; za tekstem 30 groszy; nekrologi i komunikaty 30 gr; zwyczajne 25 gr. Za wyraz; drobne 15 groszy; poszukiwania pracy 10 groszy; najtańsze ogłoszenie 1.50 zł, dla bezrobotnych 1 złoty. — Zamiejscowe: (bez wyjątku) 50 proc., zagraniczne o 100 procent drożej.  
 Ogłoszenia 2-kolorowe i na umówionym miejscu 50 proc., 3-kolorowe 100 proc. droższe. Za termin druku administracja nie odpowiada.

Oczekiwany dzień triumfu — stał się dniem żalosnej klęski.

## ZUPEŁNE FIASKO KOMUNISTYCZNEGO ŚWIĘTA

Cały świat przekonał się o wewnętrznej słabości  
**BUŃCZUCZNEGO KRZYKACTWA.**

Łódź, 2. 8. Wydział Wykonawczy Kominternu wiele sobie obiecywał po wczorajszym dniu, który ostentacyjnie został proklamowany dniem święta komunistycznej międzynarodówki.

W Rosji panuje głód i skrajna nędza. Udanie się manifestacji pierwszozimowych, pozwoliłoby czerwonym carom Kremlu odwrócić uwagę burzącej się coraz bardziej ludności od wewnętrznych bolączek i usnąć społeczeństwo nowym mirażem wszechświatowej rewolucji.

Trzeba było tylko słyszeć przemówienia, wygłaszane w moskiewskiej radiostacji kominternu, aby wiedzieć, jakże nadziejnie przywiązywano do tej „generalnej rewji sił” w całej Europie.

Tymczasem wystarczyło aby zamknięto na ten dzień kilkaset płatnych agentów kominternu, by w całej Europie zapanował spokój i zupełny ład. Okazuje się, że poza zainteresowanymi materialnie agitatorami mało jest przekonanych zwolenników „sowieckiego raj” i powieckiego głodowania.

Nie należy z tego naturalnie wyciągać mylnego wniosku jakoby nie było we wszystkich krajach, a więc i w Polsce olbrzymich rzesz pokrzywdzonych i niezadowolonych, ale z drugiej strony okazuje się, że utożsamianie wszystkich tych rzesz z komunistami było conajmniej błędem.

Nie ulega wątpliwości, że gdyby Moskwa poza szumnymi odezwyami rzuciła na akcję demonstracyjną, jak to czyniła dawniej

kilkanaście milionów rubli, „święto” miałoby przebieg bardziej imponujący od tego, jakie go byliśmy świadkami.

Z depeš jednak dowiedzieliśmy się, że na całą Europę Komintern przeznaczył tylko pół miliona rubli

na przewidywane „ofiary aresztowań”. Ta suma, zaledwie starczy na agitatorów płatnych a dla innych chętnych zarobku nie starczyłoby wcale. Nie by-

ło więc prosto „interesu” narażać się.

Najbardziej zależało Mo-

cznej od „proletariatu całego świata”

W jednej z tych odezwy czy-

święcony

mobilizacji sił

przeciw faszyzmowi, kapitaliz-

stycznych, szczególnie w czterech wymienionych stolicach europejskich.

**SPOKÓJ W WARSZAWIE.**

Warszawa, 2 sierpnia. Mimo szumnych zapowiedzi i od dłuższego czasu czynionych przygotowań plany komunistów wywołania w dniu 1-go sierpnia niepokoju w Warszawie nie dały po południu

żadnego rezultatu. Od samego rana w Warszawie i okolicy panował zupełny spokój, a wszystkie zakłady użyteczności publicznej, a więc tramwaje, autobusy, elektrownia, gazownia, szpitale

czynne były normalnie. Fabryki pracowały i nawet tam, gdzie element komunistyczny wśród robotników stanowi poważny procent

wszyscy stawili się do pracy. Władze bezpieczeństwa przygotowały na wszelki wypadek w całym mieście na przedmieściach środki ostrożności, któreby zapobiegły ewentualnym niepokojom.

Z polecenia władz zamknięto ogród Saski i ogród Krasieński, w dzielnicach robotniczych zamknięto cały szereg pomniejszych restauracji i barów, których właściciele wobec zakazu wyszynku alkoholu w dniu dzisiejszym uważali za stosowne nie otwierać lokali.

W ciągu nocy ubiegłej w różnych punktach miasta zbierały się drobne grupki młodzieży, które jednak bez poważniejszych zajęć patroli policyjne rozprószyły.

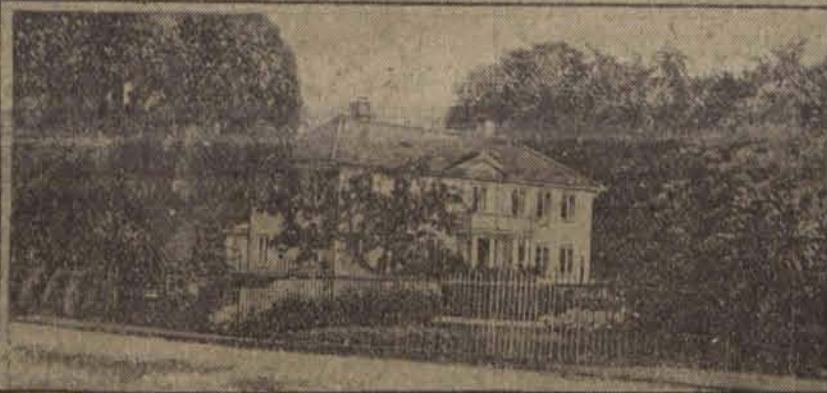
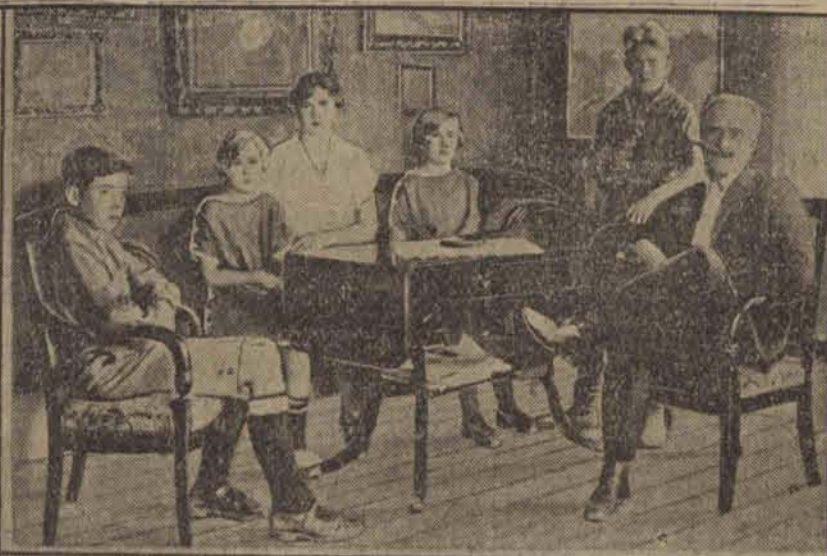
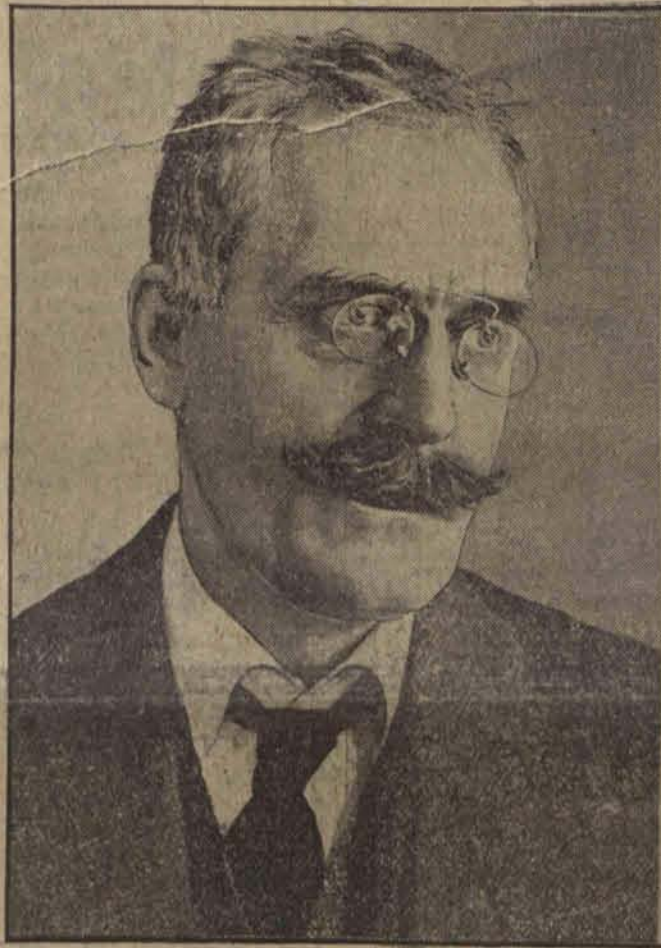
W lokalu szkoły dla dzieci, Szlamy Tekemy, przy ul. Świętokrzyskiej 18, gdzie mieli się także związek robotników niefachowych, w nocy zebrało się kilkadziesiąt osób z pośród młodzieży żydowskiej. W czasie zebrania wkroczyła policja.

Uczestnicy zapewniali, że zebranie ma charakter czysto klubowy, mimo to jednak aresztowano około 46 osób. Bardzo charakterystycznym jest fakt, że w chwili, gdy do lokalu wkroczyła policja, uczestnicy i uczestniczki zaczęli się

(Dalszy ciąg na str. 2-giej)

**Dr. med. H. LUBICZ**  
 ul. Cegielniana 43, tel. 41-32  
 choroby skórne i weneryczne  
**powrócił.**

### 70 rocznica urodzin wielkiego pisarza.



Po lewej: najnowsze zdjęcie pisarza. U góry: Hamsun w otoczeniu swej rodziny. U dołu: Dom Hamsuna w Noerholmen (Norwegja).

Jeden z największych pisarzy świata Knut Hamsun obchodzi

70 rocznicę swych urodzin. Hamsun, syn krawca miał ciężką młodość i imał się rozmaitych zawodów, przymierając często dosłownie głodem. M. in. był przez dłuższy czas emigrantem w Ameryce. Gdy wrócił, miał znowu

bardzo ciężkie przejścia materialne, trudnią się najcięższymi robotami. Dopiero jego powieść p. t. „Głód” otworzyła mu podwójne literackiego świata. Od tego czasu ogłosił Hamsun szereg powieści, które mu zapewniły w świecie niebywały roz-

głos. W roku 1919 otrzymał za swoją powieść: „Błogosławieństwo ziemi” nagrodę Nobla. Hamsun żyje w zupełnym odosobnieniu w otoczeniu tylko najbliższej rodziny w swoim domu w Noerholmen w Norwegji.

(h)

skwie na tem, aby „czerwony dzień propagandy komunistycznej” udał się w Paryżu, Warszawie, Wiedniu, Budapeszcie i Berlinie. Na te miasta został skierowany największy wysiłek propagandy komunistycznej.

Jakże nadziejnie przywiązywano do tego dnia, wynika najlepiej z odezwy wydziału wykonawczego partji komunisty-

tamy: „Dzień 1 sierpnia będzie nie tylko świętem i paradą proletariatu świata całego, ale także próbą sił komunistycznych. Wszystkie komunistyczne partje muszą zdobyć się w tym dniu na wyteńczenie wszystkich sił swoich. „Czerwony dzień” przekona cały świat

o potęgę komunizmu. Tam, gdzie reakcja będzie przeciwdziałała świętu komunistycznemu, musi proletarijat wywalczyć siłą

swe prawa i nie cofać się przed niczem. „Czerwony dzień” będzie po-

nową i socjalnej demokracji”. Jak wynika z tonu i treści przytoczonej odezwy, zamiary komunistyczne na dzień 1 sierpnia miały charakter

wybitnie agresywny. W łonie partji toczyła się na ten temat przez dłuższy czas ożywiona dyskusja, przyczem wielu wybitnych komunistów odradzało ze względu na zewnętrzne trudności Sowietów, nadawanie rewolucyjnego charakteru manifestacjom na 1-szy sierpnia.

W rezultacie zwyciężyli ekstremiści, którzy spodziewają się wielkich sukcesów komuni-

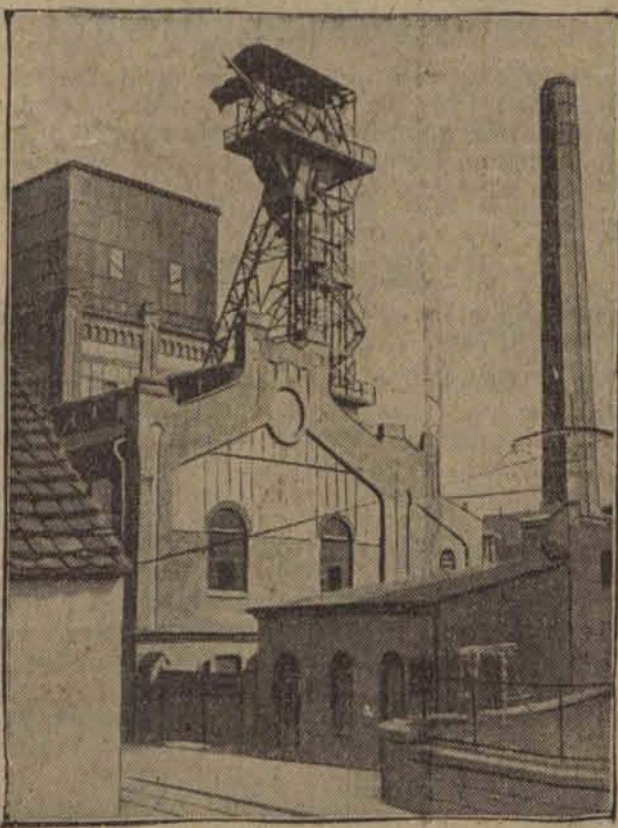
Na tle tej odezwy tem wyrażają się stałe

zupełna „klapa”, jaką poniosła oddawna zarezerwowana akcja. Demonstracja ta była wymierzona również w dużej mierze

przeciw socjalistom, którym miała wykażać siłę ruchu komunistycznego. Wykażała zaś w rzeczywistości jego istotną słabość, kryjącą się dotychczas poza ścianą błagi i krzykactwa.

Świat chce pracy i spokoju do pracy—to jest odpowiedź na wczorajsza żalosna próba.

### Echa katastrofalnej eksplozji.



Zjazd do „szybu śmierci”. Na wieży powiewa żałobna chorągiew. (w)



Drużyna ratownicza w maskach gazowych przed zjadem. (h)



Szereg trumien ze zwłokami nieszczęsnych górników. (w)









